

Premier Tajlandii odrzuciła żądania opozycji

3 grudnia 2013

Tymczasem premier Tajlandii Yingluck Shinawatra oświadczyła, że nie poda się do dymisji i nie rozwiąże parlamentu, ponieważ uważa swój rząd za zgodny z konstytucją. „Nie podam się do dymisji i nie rozwiąże parlamentu, ponieważ mój rząd jest zgodny z konstytucją, wybrał go naród Tajlandii w powszechnych wyborach. Nie możemy podporządkowywać się żądaniom jakichś grup, nie reprezentujących interesów całego narodu” – oznajmiła Shinawatra w orędziu telewizyjnym do narodu. Shinawatra, która zajmuje również stanowisko ministra obrony kraju, oświadczyła, że siły zbrojne będą neutralne w konflikcie politycznym i będą spełniać swój obowiązek obywatelski.

Wczoraj rano demonstranci wznowili szturm Domu Rządu – podaje Trzeci Program Telewizji Narodowej Tajlandii. Protestujący wstrzymali szturm w niedzielę, pokonując ostatnią barierę przed budynkiem. W ciągu nocy ochraniając budynek rządowy siły nie otrzymały wsparcia. Demonstranci wznowili atak z miejsca, w którym skończyli go w niedzielę. W reportażu widać, jak broniący Domu Rządu wojskowi i policjanci rzucają w demonstrantów granaty z gazem łzawiącym, a demonstranci odpowiadają im domowej roboty bombami „pingpongowymi” i odrzucają w ich stronę granty dymne.

Dzisiaj władze Tajlandii pozwoliły uczestnikom demonstracji antyrządowych zbliżyć się do budynku Domu Rządu, który próbowali oni szturmować od dwóch dni. Władze usunęły także barierki otaczające siedzibę policji. Dziesiątki demonstrantów weszło do Komendy Głównej Policji i uścisnęło dłonie policjantom. Premier Yingluck Shinawatra zdecydowała się na takie posunięcie, aby nie dopuścić do eskalacji przemocy. Funkcjonariuszom służb mundurowych zakazano używania gazu

łzawiącego oraz innych siłowych metod.

Rząd i opozycja w Tajlandii porozumiały się w sprawie kilkudniowego zaprzestania konfrontacji. Porozumienie zostało osiągnięte w związku z obchodami urodzin króla Phumiphona Adunyadeta (Rama IX), który 5 grudnia skończy 86 lat. „Zgodziliśmy się na ustępstwa w imię naszego wielkiego ojca, naszego króla” – oświadczył przedstawiciel rządu. Opozycja nie złożyła oficjalnego oświadczenia w sprawie porozumienia. Telewizja podaje, że napięcie na ulicach Bangkoku, gdzie trwają akcje antyrządowe, spadło.

Źródło: [Głos Rosji](#)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”